

26 grudnia: ?wi?tego Szczepana, Pierwszego M?czennika (Protomartyra)

Tekst Ewangelii (Mt 10,17-22): W owym czasie rzek? Jezus do Aposto?ów: «Mieście si? na baczno?ci przed lud?mi! B?d? was wydawa? s?dom i w swych synagogach b?d? was biczowa?. Nawet przed namiestników i królów b?d? was wodzi? z mego powodu, na ?wiadectwo im i poganom. Kiedy was wydadz?, nie martwcie si? o to, jak ani co macie mówi?. W owej bowiem godzinie b?dzie wam poddane, co macie mówi?, gdy? nie wy b?dziecie mówili, lecz Duch Ojca waszego b?dzie mówi? przez was. Brat wyda brata na ?mier? i ojciec syna; dzieci powstan? przeciw rodzicom i o ?mier? ich przyprawi?. B?dziecie w nienawi?ci u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do ko?ca, ten b?dzie zbawiony».

«B?d? was wydawa? s?dom i w swych synagogach b?d? was biczowa?»

Rev. D. Joan BUSQUETS i Masana
(Sabadell, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj Ko?ció? obchodzi ?wi?to pierwszego m?czennika, ?wi?tego Szczepana. Ewangelia czasem wydaje si? zaskakuj?ca. Wczoraj przekaza?a nam uczucia rado?ci z narodzin Jezusa: «A pasterze wrócili, wielbi?c i wys?awiaj?c Boga za wszystko, co s?yszeli i widzieli» (?k 02,20). Dzi? wydaje si?, ?e chce nas ostrzec przed niebezpiecze?stwami: «Mieście si? na baczno?ci przed lud?mi! B?d? was wydawa? s?dom i w swych synagogach b?d? was biczowa?» (Mt 10,17). Ci, którzy chc? by? ?wiadkami, jak pasterze w rado?ci urodzenia, musz? te? by? odwa?ni jak Szczepan w czasie g?oszenia ?mierci i Zmartwychwstania tego Dziecka, które mia?o w Nim ?ycie.

Ten sam Duch, który pokry? swym cieniem Maryj?, Matk? Dziewic?, aby umo?liwi? realizacj? Bo?ego planu uratowania ludzi; ten sam Duch, który zst?pi? na aposto?ów, aby wyszli z ukrycia i rozpowszechniali Dobr? Nowin? —Ewangelie?— na ca?ym ?wiecie, ten sam da si?? dziecku, które k?óci?o si? z tymi z synagogi, i wobec którego «nie mogli jednak sprosta? m?dro?ci i Duchowi, z którego [natchnienia]

przemawia?» (Dz 6,10).

Był męczennikiem w życiu. Męczeństwo oznacza “świadectwo”. I był także męczennikiem przez swój śmierć. W życiu kierował się słowami Mistrza: «nie martwcie się o to, jak ani co macie mówić. W owej bowiem godzinie będzie wam poddane, co macie mówić» (Mt 10,19). Święty Szczepan «pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Boga i Jezusa, stojącego po prawicy Boga» (Dz 7,55). Święty Szczepan zobaczył Go i powiedział to. Jeżeli ktoś chrześcijanin jest świadkiem Jezusa Chrystusa, to co zobaczył oczami wiary ma powiedzieć bez obawy jak najbardziej zrozumiałymi słowami, to znaczy czynami, pracą.